

# DENON AH-D5200



Niespełna dwa lata temu prezentowaliśmy znakomite *AH-D7200*, po których pojawiły się jeszcze droższe *AH-D9200* oraz nieco tańsze – właśnie *AH-D5200*. Cała trójka bazuje na podobnych rozwiązaniach i ma podobne przeznaczenie – to duże słuchawki domowe. *AH-D5200* prezentują się okazale, tak jak droższe modele „chwają się” zastosowaniem naturalnego drewna w muszlach, metalowego szkieletu i obfitymi skórzanymi przeszyciami.

**G**atunek drewna zastosowany w *AH-D5200* producent nazywa Zebrawood – to jedna z większych atrakcji wizualnych, naturalne słoje tworzą indywidualny wzór dla każdej pary. Słuchawki wyglądają wcale nie gorzej niż *D7200*, w których drewniane osłony są orzechowe.

Tylne części obudów *D5200* to nie tylko estetyka, drewniane komory mają gwarantować optymalne warunki pracy przetworników, wytlumiając energię od tylnej strony membrany. Przetworniki w firmowej technice „FreeEdge” mają membrany o średnicy aż 50 mm, zawieszane na fałdach typowych dla głośników (membrany słuchawkowe są zazwyczaj mocowane bezpośrednio do obudowy). Denon nazywa to połączenie luźnym (w tym znaczeniu pojawia się słowo Free), chociaż

zawieszenie ma określoną podatność (ale większą niż połączenie „sztywne”). Korzystne jest przede wszystkim to, że membrany nie wyginają się.

W droższych modelach (*AH-D7200* i *AH-D9200*) membrany są „Nanofiber”, podobne do celulozowych; w *AH-D5200* „paper diaphragm”, a więc... na pewno celulozowe, tyle że bez dodatku tajemniczych nanowłókien.

Szkielety muszli, elementy przegubów i regulacji wykonano z aluminium. Muszle można obrócić o niewielki kąt (lewo-prawo, góra-dół), co wystarcza dla znalezienia optymalnej pozycji słuchawek na głowie. Podstawowa regulacja wielkości opiera się na wysuwaniu.

Poduszki z zewnątrz są okrągłe, ale asymetryczne (grubsze z tyłu głowy), wewnątrz wycięcia są owalne.

Nie ma zbyt dużo miejsca na ucho, trochę się w Denonach zagrzejemy, konieczne będą przerwy w dłuższych sesjach, jest za to znakomita izolacja akustyczna.

Skórzane pady są brązowe, podobnie jak pałak i miękki woreczek transportowy. Znajdziemy w nim 3-metrowy kabel obłeczony miękką, tekstylną plecionką. Do wzmacniacza podłączymy 3,5-mm wtyk (albo przez przejściówkę 6,3 mm), do słuchawek – parę 3,5-mm.

Słuchawki *AH-D5200* nie należą do najlżejszych, ważą 385 g, ale komfort zapewnia sprężystość pałaka oraz rozkład masy. Mimo to trudno je potraktować jako przenośne, nie składają się, a kabel trzeba by upychać głęboko do nogawek spodni. Tym niemniej Denon zadbał o parametry „przyjazne” mobilnym grajkom, impedancja wynosi 24 Ω, każdy smartfon sobie z tym poradzi.

Czy kogoś obchodzi jeszcze słuchawkowe certyfikaty wysokiej rozdzielczości (Hi-Res Audio)? Jeśli tak, to proszę bardzo: pasmo przenoszenia *AH-D5200* sięga 40 kHz, więc charakterystyczna żółto-czarna plakietka się należy (i jest na opakowaniu). Należy się także dedykowana aplikacja mobilna Denon App, która pozwala między innymi ustalić własną charakterystykę częstotliwościową, co w przypadku słuchawek jest naprawdę przydatnym narzędziem.

### ODSŁUCH

Konstrukcja zamknięta, 50-mm przetworniki z zawieszeniem zapowiadającym duże wychylenia, a do tego japoński producent – można by w tym upatrywać przepisu na niskotonową balangę. Basowej imprezy jednak nie będzie, *AH-D5200* to słuchawki zrównoważone, chociaż z dużą dozą własnego charakteru. W porównaniu z *NDH 20*, na tle niemieckiego spokoju i solidności słuchawki Denona mają więcej błysku i otwartości, a także niskich częstotliwości, jednak w skali bezwzględnej, wobec tego, co wyprawia wiele innych modeli, sytuacja jest absolutnie pod kontrolą. Do tego dochodzi znakomita płynność, nic nie wyskakuje i się nie zapada, całe pasmo jest dobrze zintegrowane niezależnie od niewielkich odchyłek na korzyść skrajnych podzakresów. Wysokie tony są świeże i przejrzyste, jest czego słuchać, i to z przyjemnością, detale są separowane bez wyostrzania i przejaskrawienia, ale niczego nie trzeba się domyślać, przekaz jest oczywisty.

**Bas zręcznie podgrzewa, ale nie zalewa średnicy, jest soczysty i sprężysty.**

### DENON AH-D5200

#### CENA

2000 zł  
www.denon.pl

#### DYSTRYBUTOR

Horn Distribution

#### WYKONANIE

Duże, luksusowe słuchawki zamknięte. Egzotyczne drewno, aluminium, skóra. Przetworniki typu FreeEdge. Słuchawki domowe, ale parametry elektryczne pozwalają na współpracę z grajkami mobilnymi.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Dość wygodne za sprawą dobrego wyważenia i wystarczającej regulacji, ale grube poduszki po pewnym czasie grzeją uszy. W komplecie długi kabel z 3,5 wtykiem i przejściówką 6,3, miękkie etui.

#### BRZMIENIE

Soczyste, energetyczne, zaangażowane. Sporo basu, zwinne wysokie tony, dobra dynamika.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	385
Impedancja [Ω]	24
Czułość [dB]	103
Długość przewodu [m]	3



Widelce zawieszenia są bardzo porządne (tak jak cała konstrukcja) – aluminiowe. Tylne części muszli wykonano z naturalnego drewna o nazwie Zebrawood.

*AH-D5200* grają swobodnie pod względem dynamicznym i tonalnym, chociaż przestrzeń nie wychodzi znacznie poza konwencję znaną z większości słuchawek. Jest trochę lepiej niż przeciętnie, Denony potrafią odsunąć panoramę lekko do przodu, rozszerzyć ją, nie wchodzić nam do środka głowy.

Spędziłem z nimi dużo czasu, zakładając i zdejmując z głowy równoległe z dwiema pozostałymi konstrukcjami, a także przypadkową gromadką tańszych i droższych słuchawek. Aby nie było tak zupełnie słodko, dodajmy, że konieczność tych zmian wynikała po części z faktu, iż *AH-D5200* lubią "podgrzać" uszy. W sensie już stricte brzmieniowym są to jedne z tych słuchawek, do których chce się wracać, doceniając nie tylko ich normalność, ale przede wszystkim "fajność". *AH-D5200* grają niemal zawsze interesująco i angażująco, a jednocześnie przyjemnie, dostarczając komfort znany z dobrych zespołów głośnikowych, co w mojej ocenie w świecie słuchawek nieczęsto się zdarza.



Do każdej muszli podłączamy 3,5-mm wtyczkę (mono), można sobie „zorganizować” połączenie zbalansowane.



Pady są asymetryczne, wewnątrz mają owalny kształt, otulają ucho bardzo szczelnie.



Regulacja pałąka opiera się na dwóch prętach i mechanizmie zapadkowym z łożyskami kulkowymi, naniesiono nawet podziałkę numeryczną.



W komplecie jest trzymetrowy przewód z 3,5-mm wtyczką i przejściówką na 6,3 mm.